

**Karolina Wanda Olszowska**

**Analiza**

**„Dziś cieśniny,  
jutro państwo”:  
antynatowskie  
narracje w tureckiej  
infosferze**



26 marca Ministerstwo Obrony Republiki Turcji potwierdziło plany NATO dotyczące utworzenia w tym kraju nowej siedziby korpusu wielonarodowego. Ministerstwo podkreśliło, że nie miało to nic wspólnego z toczącą się wojną na Bliskim Wschodzie. Prace nad projektem rozpoczęły się w 2023 roku, na podstawie aktualizacji planu regionalnego obejmującego południe NATO.

Korpus międzynarodowy to struktura dowodzenia i kontroli, która przejęłaby dowodzenie nad siłami sojuszniczymi w razie konfliktu. Południowy plan obejmuje obszary takie jak Morze Śródziemne, Kaukaz Południowy, Morze Czarne i Afrykę Północną. Wzbudziło to zaskoczenie wśród Turków, bo w Adanie stacjonują już wojska amerykańskie, tureckie, hiszpańskie, katarskie i polskie. Ponadto w Izmirze znajduje się Dowództwo Sojuszniczych Sił Lądowych (LANDCOM), a w Stambule Korpus Szybkiego Reagowania. Powstanie międzynarodowego korpusu w Turcji miałyby stanowić uzupełnienie innych planów Sojuszu w Polsce oraz Rumunii[1].

Kilka dni później pojawiła się kolejna spekulacja, która była rezultatem błędnego tłumaczenia postu na koncie MON na platformie „X” o planach utworzenia Dowództwa Morskiego w Anadolii Kavaği pod Stambułem. Część środowisk zinterpretowała tę informację jako próbę utworzenia kolejnej struktury NATO. Okazało się jednak, że nie chodzi o dowództwo w ramach NATO, lecz o rozmowy toczące się w ramach tzw. koalicji chętnych, zakładającej utworzenie dowództwa powiązanego z gwarancjami bezpieczeństwa dla Ukrainy. Jego liderem miałyby zostać Turcja, która jednocześnie zapewniła, że Dowództwo Komponentu Morskiego będzie funkcjonować z poszanowaniem postanowień Konwencji z Montreux z 1936 roku[2].

Cieśniny czarnomorskie to jedyne przejście morskie dla ukraińskiego i rosyjskiego zboża, ropy oraz okrętów z Morza Czarnego na Morze Śródziemne. Przejście przez Bosfor i Dardanele jest regulowane Konwencją z Montreux. Na jej mocy statki handlowe mogą bez ograniczeń pokonywać cieśniny. Przejście okrętów jest ograniczone i kontrolowane przez Turcję. W okresie II wojny światowej oraz pierwszych lat zimnej wojny Związek Sowiecki wywierał nacisk na Turcję, aby zgodziła się na rewizję traktatu i przyznała Moskwie prawo do współdecydowania o zamykaniu i otwieraniu cieśnin oraz o tym, jakie okręty i na jakich zasadach mogą przez nie przepływać[3]. Turcja ostatni raz zamknęła przejście przez cieśniny w 2022 roku na mocy art. 19 wobec okrętów państw walczących.

---

[1] *Nato to set up new corps in Turkey as Ankara eyes regional deterrence*, Middle East Eye, <https://www.middleeasteye.net/news/nato-set-up-new-corps-turkey-ankara-eyes-regional-deterrence>

[2] *Turkey establishes Istanbul maritime command for Ukraine security mission*, <https://www.middleeasteye.net/news/turkey-establishes-istanbul-maritime-command-ukraine-security-mission>

[3] Czytaj więcej: K. W. Olszowska, *Stosunki turecko-amerykańskie i turecko-sowieckie 1945-1952*, Kraków 2023.

Powyższe informacje – zarówno w formie pojawiających się przecieków i plotek, jak i po sprostowaniu – wywołały duże poruszenie w tureckiej infosferze. Pojawiało się w niej kilka powtarzających się treści dezinformacyjnych:

### \* NATO/USA chcą wciągnąć Turcję do cudzej wojny

- „Korpus NATO, który ma zostać utworzony w Adanie, jest przeznaczony dla Iranu i Bliskiego Wschodu oraz ma służyć bezpieczeństwu Izraela i wspierać hegemoniczne struktury, które próbuje on ustanowić w regionie[4].”



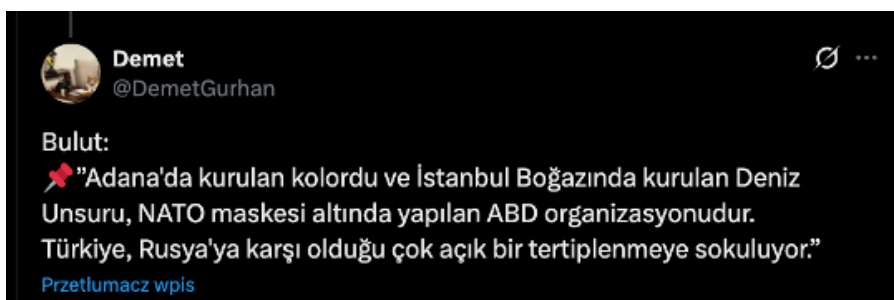
- „NATO ustanowi swoją obecność w Turcji, kraj ten stanie się celem każdego konfliktu, który wybuchnie na wschodzie, północy lub południu kraju. Tak jak Iran obecnie atakuje Arabów w regionie, tak w przyszłości będzie atakował również nas. To samo będzie miało miejsce w przypadku Rosji i Chin. Co więcej, te kraje NATO nie dały nam ani broni, ani samolotów, ani czołgów! Nie wpuściły nas nawet do UE! Jak możemy im teraz ufać? Mogą wciągnąć Turcję w wojnę, kiedy tylko zechcą. Jeśli to możliwe, powinniśmy odejść od Zachodu i znaleźć sobie bardziej wiarygodnych partnerów. Następnym celem Ameryki i NATO jest bez wątpienia Turcja oraz jej podziemne i naziemne zasoby. Gdybyśmy tylko mogli opuścić NATO.”

[4] Profil emerytowanego wojskowego i polityka na „X”, ok. 438 tys. obserwujących.



- „Próba podzielenia się pełną suwerennością nad wodami Bosforu, Dardaneli i Morza Czarnego z NATO lub jakimkolwiek innym podmiotem międzynarodowym lub regionalnym bądź krajem byłaby największą krzywdą dla was, waszej Republiki i waszego państwa, a konsekwencją byłoby wciągnięcie was w wojnę, której nie chcecie i w której nie jesteście stroną[5].”

- „Korpus utworzony w Adanie oraz siły morskie w cieśninie Bosfor to organizacje amerykańskie działające pod przykrywką NATO. Turcja jest wyraźnie wciągana w spisek skierowany przeciwko Rosji.”



[5] Konto na „X” z 580 tys. obserwujących.

- „Nowe równanie, które pojawiło się po wojnie na Ukrainie, uczyniło balansowanie Turcji, realizowane w ramach Konwencji z Montreux, jeszcze bardziej delikatnym. Mimo to struktury takie jak Ukraińska Koalicja Chętnych podważają faktyczną neutralność Turcji i zagrażają jej roli równoważenia na Morzu Czarnym. Wydarzenia te osłabiają historycznie najsilniejszy atut Turcji: jej rolę „siły równoważenia bezkonfliktowego”. Proces, który rozpoczął się od planowanej siedziby korpusu wielonarodowego w Adanie, nabrał znacznie bardziej delikatnego wymiaru wraz z utworzeniem Dowództwa Komponentu Morskiego NATO, które ma powstać w Anadolii Kavağı u wejścia do Bosforu – temat ten pojawił się w procesie planowania po Szczycie NATO w Wilnie w 2023 roku. Ten rozwój sytuacji nie jest technicznym porozumieniem wojskowym; to krok geopolityczny, który bezpośrednio podważa ducha Konwencji z Montreux. Stała obecność floty na Morzu Czarnym pod egidą NATO skutecznie uczyniłaby Turcję częścią antyrosyjskiej architektury militarnej. Podważyłoby to pozycję Turcji jako „aktora równoważącego i bezkonfliktowego”, którą uzyskała dzięki Konwencji z Montreux. Historia daje nam jasną lekcję: nawet podczas II wojny światowej Niemcy nie mogły przekroczyć Cieśniny i musiały transportować swoje okręty podwodne fragmentarycznie przez Dunaj. Turcja nie dopuściła wówczas do złamania Konwencji z Montreux. Dziś, pod podobną presją, osłabienie tego reżimu byłoby strategicznym błędem[6].”

- „Utworzenie elementu NATO na Bosforze jest sprzeczne z duchem Montreux. Oznacza to zagrożenie dla Rosji. Wywoła bardzo ostre reakcje, a Morze Czarne zamieni się w obszar rywalizacji NATO i Rosji. Turcja przestanie być państwem równowagi, a jej ryzyko geopolityczne wzrośnie — wiecie o tym? Wzrośnie zagrożenie dla Turcji. Czy istnieje dziś zagrożenie dla Turcji ze strony Rosji, z północy, z Morza Czarnego? Nie, nie istnieje. A czy istnieje zagrożenie dla NATO? Nie, również nie. Wiecie, czym jest ten ruch? To operacja prowokacyjna przeciwko Rosji[7].”

#### \* To zamach na suwerenność Turcji i na Konwencję z Montreux

- „Mówi się, że do Adany zostanie wysłanych dodatkowo 4000 żołnierzy zagranicznych. Jeśli to prawda, wiedźcie, że przeprowadzą oni, jak to nazywają, operację lądową na naszym terytorium.”

 Pokaż tłumaczenie

adana'ya ek 4000 yabancı birlik konuşlandırılacak deniliyor eğer bunlar doğruysa bilinki kara harekatı dedikleri şeyi bizim topraklar üzerinden yapacaklar

6:58 PM · 30 mar 2026 · 56 wyświetleń

[6] <https://x.com/cemgurdeniznet/status/2040782313592648144> – Cem Gürdeniz to emerytowany turecki kontradmirał, teoretyk wojskowości i pisarz, najbardziej znany jako twórca doktryny "Błękitnej Ojczyzny" (Mavi Vatan), definiującej tureckie interesy morskie na Morzu Egejskim i Śródziemnym. Jest czołowym ekspertem ds. geopolityki morskiej, promującym suwerenność Turcji na morzach i aktywnie komentującym sprawy międzynarodowe.

[7] <https://anlatilaninotesi.com.tr/20260330/emekli-amiral-turker-erturk-istanbul-bogazina-planlanan-nato-ussu-turkiye-icin-tehdit-1104625870.html>

- „Polityka NATO służy nie tylko okrażeniu Turcji pierścieniem ognia, ale także wymuszeniu jej kapitulacji bez walki. Rząd wdraża politykę NATO, wiedząc o konsekwencjach, ale CHP również ją popiera; mentalność NATO, upór NATO![8]”



- „Najpierw sprowadzą amerykańskich żołnierzy nad Bosfor pod przykrywką wojsk NATO, a następnie ogłoszą, że opuścili NATO, czyniąc Turcję celem ataku. Bosfor zostanie następnie zajęty przez obecnych tam żołnierzy amerykańskich. Oto teoria spiskowa z dużym prawdopodobieństwem urzeczywistnienia się.”



- „Ci, którzy dziś oddają cieśniny, jutro oddadzą kraj”



[8] Dziennikarz.

[9] Autorka posta z grafiką jest kardiolożką, profesor nauk medycznych i ma ponad 600 tys. obserwujących na „X”.

- „Uważam, że NATO i USA biorą udział w projekcie przejęcia kontroli nad Turcją i jej zniszczenia. A najwyraźniej to korpus NATO. To tak, jakbyś wziął wroga i ukrył go w swoim sercu. Przy tej okazji z szacunkiem i wdzięcznością wspominam Mistrza Lenina i Ambasadora Karlowa.”

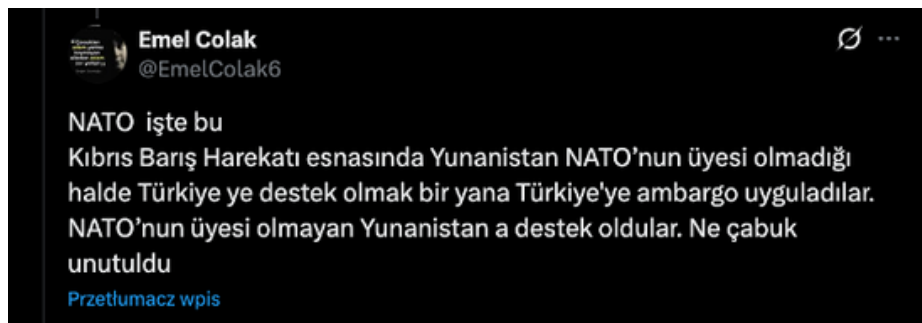


- „Na tej podstawie próbuje się coś „podgrzać”. Innymi słowy, trwa gloryfikowanie NATO. Widzieliśmy przecież tę wiadomość o Adanie, prawda? Jedno kłamstwo goniło drugie: że trzy rakiety były wymierzone w Turcję i że NATO je przechwyciło. Pojawiły się doniesienia, że w Adanie ma zostać utworzona nowa kwatery główna korpusu NATO. Potem, jedna po drugiej, doszło do wielu ataków na Morzu Czarnym. Zaraz potem zaczęto tym razem twierdzić, że w dzielnicy Beykoz w Stambule ma zostać utworzona baza NATO dla cieśnin, a na jej czele miałyby stanąć brytyjski dowódca. Proszę, nie dajcie się nabrać na te sztuczki. Ponieważ cieśniny są w tym sensie niezwykle, niezwykle krytyczne[10].”

[10] <https://anlatilaninotesi.com.tr/20260331/turkiyedeki-nato-guzellemelerinin-nedeni-1104645548.html>

## \* Zachód zdradzał Turcję zawsze — NATO nigdy nie było po naszej stronie

- „To jest NATO. Podczas operacji pokojowej na Cyprze nie tylko nie udzielono wsparcia Turcji, ale wręcz nałożono na nią embargo. NATO poparło Grecję, która również nie jest członkiem NATO. Jak szybko o tym zapomniano.”



- „W warunkach, w których Turcja jest członkiem NATO, USA przeprowadzały w Turcji zamachy stanu. W warunkach, w których Turcja jest członkiem NATO, USA groziły Turcji siłą; ostrzelały nasz statek i nasz samolot, a naszym żołnierzom zakładały worki na głowy. W warunkach, w których Turcja jest członkiem NATO, USA nakładały na Turcję embargo; uniemożliwiały jej również zakup innej broni, nie sprzedawały nawet amunicji do już posiadanego uzbrojenia; zajęły nawet samoloty, za które zapłacono; opóźniały rozwój naszego narodowego przemysłu zbrojeniowego. W warunkach, w których Turcja jest członkiem NATO, USA atakują strategię Mavi Vatan Turcji. A co najważniejsze: w warunkach, w których Turcja jest członkiem NATO, USA otaczają Turcję, biorąc kolejno na cel jej sąsiadów[11].”

## \* Rosja to nie zagrożenie — Rosja to naturalny partner przeciw imperializmowi

- „Rosja bardziej niż my broni Konwencji z Montreux; nasze Ministerstwo Spraw Zagranicznych nie wspomina ani słowem o próbie ataku na rurociąg Blue Stream przez Ukrainę.”

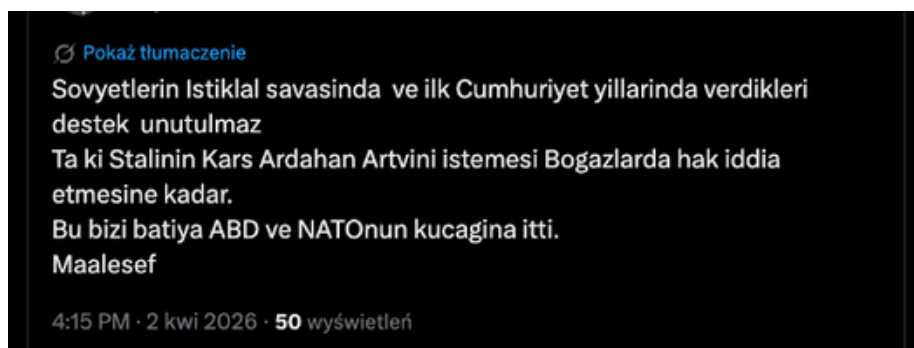


[11] Artykuł opublikowany na łamach dziennika „Cumhuriyet” <https://www.cumhuriyet.com.tr/yazarlar/mehmet-ali-guller/gunumuzun-mandaciligi-nato-culuktur-2492688>

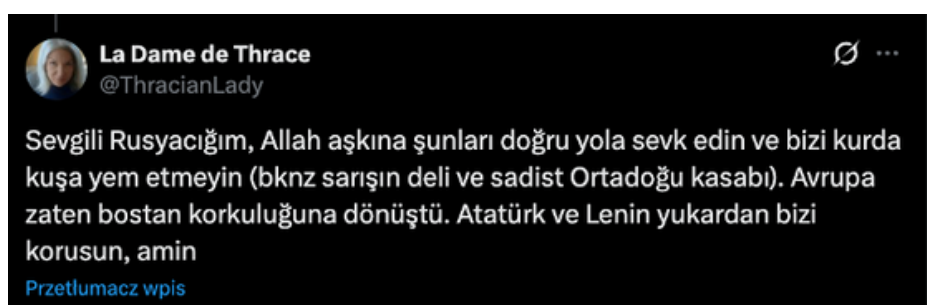
- „Naród turecki jest na tyle lojalny, że pamięta, iż wygrał wojnę o niepodległość dzięki rosyjskiej broni. Dzisiejsza polityka imperialistyczna, podobnie jak 100 lat temu, zmusza nas po raz kolejny do wspólnego działania przeciwko imperializmowi. Losy Turków i Rosjan są ze sobą powiązane.”



- „Niezapomniane jest wsparcie, jakiego udzielili nam Sowietci w czasie wojny o niepodległość i w pierwszych latach istnienia Republiki. Tak było, dopóki Stalin nie zażądał Karsu, Ardahanu i Artvinu i nie przyznał sobie praw do Bosforu. To popchnęło nas na zachód, w ramiona USA i NATO. Niestety.”



- „Moja najdroższa Rosjo, na miłość boską, skieruj tych ludzi na właściwą drogę i nie pozwól, byśmy zostali pożarci przez wilki i ptaki (patrz: blond szaleniec i sadystyczny rzeźnik z Bliskiego Wschodu). Europa już stała się strachem na wróble. Niech Atatürk i Lenin chronią nas z góry, amen.”



- „Koalicja chętnych – to jest obiektywnie gorsza. Dlaczego Turcja miałaby być placówką wrogiego kraju, takiego jak Ukraina? Ukraina zaatakowała turecki tankowiec zaledwie dwa dni temu. Turcja nadal jest małą suką wobec swoich zachodnich panów i robi dokładnie to, co jej każą[12].”

**\* Rząd działa za zamkniętymi drzwiami / społeczeństwo nie wie, co ustalono**

- Turhan Çömez, członek parlamentu z Dobrej Partii, zasugerował, że członkowie AKP zapytani o informacje o bazach, też nic nie odpowiedzieli, że „może oni też nic nie wiedzą, a targ odbył się za zamkniętymi drzwiami jak 1 marca”[13].

- „Dzięki utworzeniu tej wysepki przy Kanale Sтамбульskim, władcy nie tylko będą mogli kontrolować porty na Morzu Marmara, ale także stworzą i będą mogli kontrolować nowe porty po stronie Morza Czarnego. Na zalesionym terenie wysepki powstaną nowe osiedla i dzielnice przeznaczone dla ludności pochodzącej z zagranicy. Będą wypychać ludność turecką nie w stronę Tracji, ale tak daleko, jak to możliwe, z tego regionu w stronę Anatolii.”

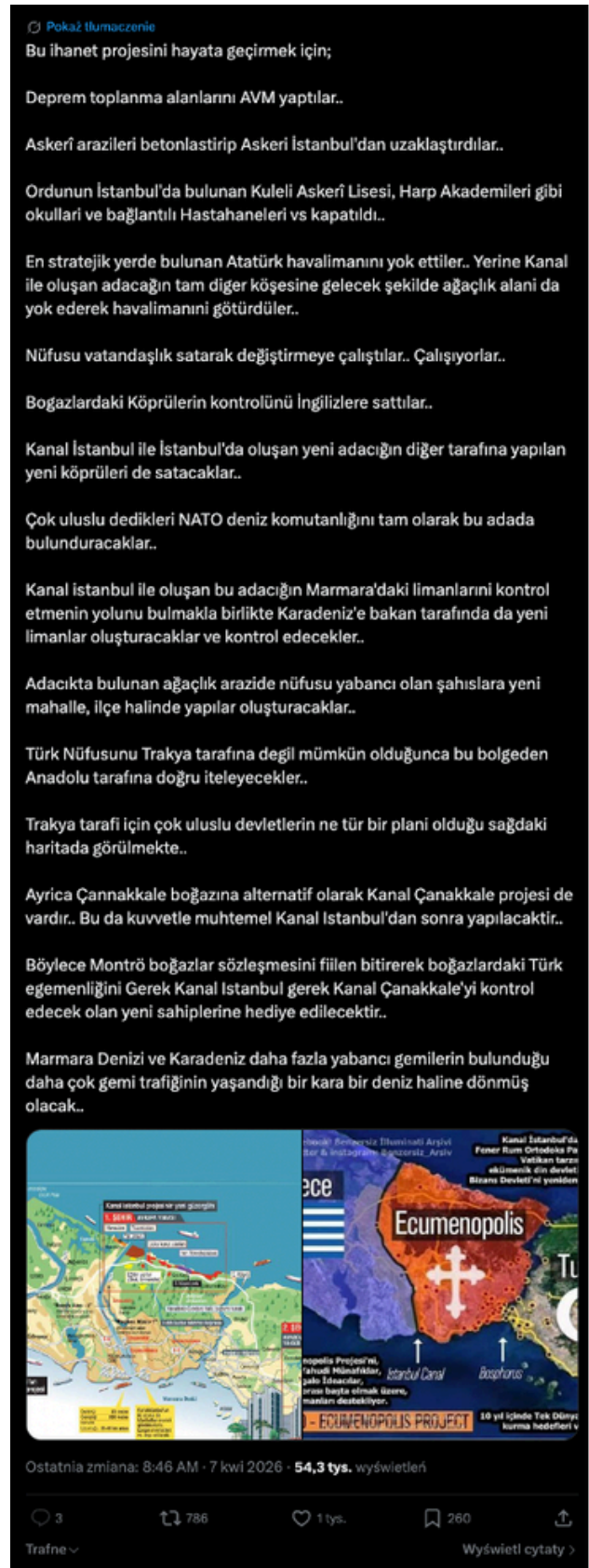
Jako dowód tej teorii prezentowana jest mapa, która pojawiła się w amerykańskiej telewizji:



[12] <https://x.com/enackermann/status/2038224105611104701>

[13] <https://x.com/ComezTurhan/status/2039103646135197805>

Ta sama mapa i teoria spiskowa pojawiła się na różnych kontach na „X”.



## Dlaczego te narracje są groźne z perspektywy NATO i Polski?

---

Oceniając jakość wskazanych wyżej narracji, można z łatwością stwierdzić, że są to jedynie teorie spiskowe i przekazy, które z łatwością można obalić. Pokazują one jednak niekorzystne z perspektywy Sojuszu Północnoatlantyckiego nastroje w tureckim społeczeństwie. Wśród wskazanych kont znajdują się nie tylko konta trolli, lecz także profile dziennikarzy, polityków i naukowców o znaczących zasięgach w mediach społecznościowych, na których również pojawiają się te narracje. Mimo sprostowania informacji o dowództwie w rejonie cieśnin w tureckiej infosferze, w dalszym ciągu żywe pozostało przekonanie, że ta spekulacja była prawdziwa i to NATO próbuje przejąć kontrolę nad cieśninami.

Wskazane narracje nie powstały w próżni - wynikają one z obaw i emocji głęboko zakorzenionych w tureckim społeczeństwie. Podobnie jak w przypadku wojny rosyjsko-ukraińskiej (80 proc. respondentów opowiedziało się za neutralnością Turcji), Turcy nie chcą angażować się również w wojnę w Iranie – 70 proc. chce, żeby ich państwo pozostało neutralne. Turcy obawiają się o swoją suwerenność, mając w pamięci konsekwencje I wojny światowej (rozpad Imperium Osmańskiego, oddanie stolicy i cieśnin pod międzynarodowy zarząd, praktyczne rozbrojenie itd.). Podane narracje łączą więc narracje suwerenistyczne oraz te związane z „Błękitną Ojczyzną”, mówiące, że Turcja powinna aktywnie bronić oraz rozszerzać swoją obecność i wpływy na morzach otaczających państwo.

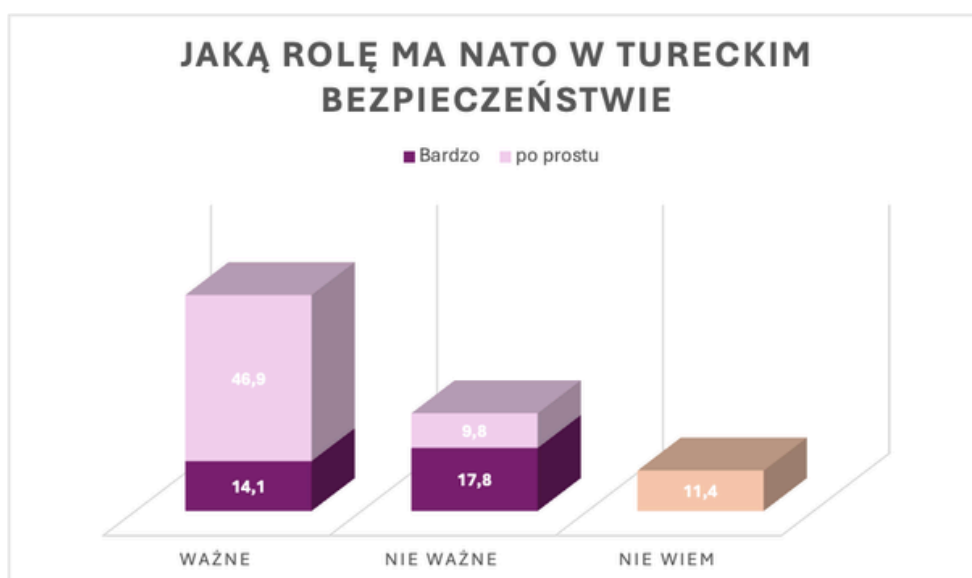
Widoczne są również narracje bliskie przedstawicielom koncepcji Euroazjatyckiej, którzy opowiadają się za odejściem od orientacji prozachodniej (NATO, UE) i zwrotem w stronę Rosji, Chin, Iranu oraz szeroko rozumianej Eurazji. Tutaj widać wyraźny zwrot narracji w kierunku prorosyjskim. Jednocześnie warto wskazać, że oficjalne czynniki rosyjskie – jak konto ambasady – były bardzo powściągliwe w komentowaniu sytuacji: „Rosja przywiązuje wielką wagę do Konwencji z Montreux i zdecydowanie popiera jej wdrażanie przez wszystkie strony zaangażowane w stosunki międzynarodowe. Wierzymy, że umowa ta służy interesom wszystkich krajów i państw, zwłaszcza w tym dramatycznym okresie wywołanym ostatnimi wydarzeniami na Morzu Śródziemnym i na Bliskim Wschodzie. W tym kontekście doceniamy zrównoważoną i odpowiedzialną postawę Turcji[14]”.

---

[14] <https://x.com/rusembturkey/status/2039416564840014251>



Bardzo widoczne są również narracje – często występujące w tureckiej przestrzeni informacyjnej[15] – o byciu sojusznikiem „drugiej kategorii” oraz o nierespektowaniu tureckich obaw w zakresie bezpieczeństwa. Mają one znaczenie z uwagi na to, że trafiają na podatny grunt – nawiązują do przekonań, które są zakorzenione w społeczeństwie – i negatywnie wpływają na postrzeganie Sojuszu Północnoatlantyckiego przez Turcję. W dniach 11–16 marca 2026 roku „Metropoll” przeprowadził sondaż, w którym zapytano o to, jaką rolę ma NATO w tureckim bezpieczeństwie:



[15] Patrz: K. W. Olszowska, J. Oszust, „Bezprecedensowe” naruszenie i „rzekome” dowody: analiza linii narracyjnych w Turcji po ataku dronów na Polskę, Raport Instytut Badań nad Turcją, Kraków 2025, <https://disinfoinmenat.com/raport/bezprecedensowe-naruszenie-i-rzekome-dowody-analiza-linii-narracyjnych-w-turcji-po-ataku-dronow-na-polske/>

Takie samo pytanie zadano w 2018 roku. Wówczas 65,1 proc. respondentów uważało NATO za ważne dla tureckiego bezpieczeństwa, a 21,6 proc. za nieważne. W porównaniu z wynikami badań z 2026 roku odsetek odpowiedzi „ważne” spadł o 4,1 pp., przy czym odsetek odpowiedzi „nieważne” również się zmniejszył – o 6 pp. Najbardziej zaskakujące jest to, że grupa osób, które odpowiedziały, że nie wiedzą/nie mają zdania, wzrosła o 10,2 pp. Żeby lepiej zrozumieć postrzeganie NATO, warto przytoczyć także sondaż z marca 2022 roku, w którym zapytano respondentów o to, kto jest odpowiedzialny za sytuację na Ukrainie – 48,3 proc. ankietowanych odpowiedziało, że USA i NATO, natomiast Rosję obwinięło jedynie 33,7 proc. ankietowanych.

Pokazuje to, że zaufanie do NATO pozostaje ograniczone. Mimo że większość ankietowanych uznaje jego rolę za ważną dla bezpieczeństwa Turcji, rośnie odsetek osób niezdecydowanych, na co negatywnie wpływają wskazane wcześniej czynniki. Dodatkowo warto zauważyć, że w tureckiej infosferze można również odnaleźć narracje nawołujące wprost do wyjścia z NATO, publikowane wraz z hasztagiem #Natoyahayır (Nie dla NATO).

- „Wychodzimy na ulice, aby zaprotestować w rocznicę powstania NATO, imperialistycznej organizacji wojennej. Oczekujemy, że wszyscy nasi ludzie dołączą do nas, aby nasz kraj nie stał się częścią tych brudnych wojen!”



- NATOizm jest jak noszenie okularów. Kiedy zakładacie te okulary, przestajecie dostrzegać właściwą odpowiedź na pytanie: „Skąd pochodzi zagrożenie?”. W ten sposób źródło zagrożenia, udając waszego „sojusznika”, stopniowo was otacza. W tych okularach jesteście ślepi na proamerykańskie zamachy stanu, które niszczą waszą demokrację. W tych okularach zajmujecie stanowisko przeciwko waszym sąsiadom. Członkostwo w NATO zrujnowało turecką demokrację, rozwój gospodarczy, narodowy przemysł obronny, edukację i kulturę[16].”

Te wszystkie narracje mają podkopywać zaufanie społeczeństwa tureckiego do Sojuszu Północnoatlantyckiego i podważać przekonanie o jego niezbędności do zapewnienia Turcji bezpieczeństwa. Silne nastroje antynatowskie w społeczeństwie mogą następnie być z łatwością rozgrywane przez adwersarzy Zachodu, przede wszystkim Rosję i Chiny.

[16] <https://x.com/MaliGuller/status/2040354270281617869> – dziennikarz „Cumhuriyet”, autor książki „Koniec amerykańskiej hegemonii”, „Ukraina: wojna, która przeszła do historii”.